

ROLE OF THE INFORMATION IN THE ASPECT OF MANAGEMENT

ROLA INFORMACJI W PROCESIE GOSPODAROWANIA

ABSTRACT

In the modern world the information appears to have the most important role since without it is hard to imagine the proper functioning of the society, economy and the state. It is especially visible on the example of the economy where the information becomes not only the most valuable commodity (that affects the competitive advantage) but is also separated as the independent category of the means of production and influenced the change of the paradigm of the economy and the process of management.

Of course it is not about any random information but rather an asset that allows a single individual and the society alike to function properly. Such asset is a certain minimum of information necessary for its proper development that we call as the 'informational minimum'. Unfortunately such minimum is not always (and not anywhere) provided therefore a disturbing phenomenon of informational crisis can be observed. It manifests itself in the shape of both decrease of quality and the amount of information, as well as in the crisis of the informational infrastructure and the institutional crises. The means of preventing this is the 'informational order' based on one hand on the order of hierarchy of function and on the other, (which is crucial) on the non-transferable human rights: a right to the truth and a right to the information. The provision of such order is one of the basic duties of the state and the institutions regulation social life, the economy and politics.

STRESZCZENIE

W dzisiejszym świecie informacja wydaje się posiadać najistotniejszą rolę, ponieważ bez niej trudno jest sobie wyobrazić należyte funkcjonowanie społeczeństwa, gospodarki czy państwa. Szczególnie widać to na przykładzie gospodarki, gdzie informacja staje się nie tylko najdroższym towarem i oddziałuje na przewagę konkurencyjną, ale poprzez wyodrębnienie jej jako osobnej kategorii czynników produkcji wpłynęła także na zmianę samego paradygmatu ekonomii i procesu gospodarowania.

Oczywiście nie chodzi tutaj o jakąkolwiek informację, ale o taki jej zasób, który pozwoli każdemu człowiekowi, a także każdemu społeczeństwu prawidłowo funkcjonować. Taki zasób stanowi pewne minimum informacji, konieczne do jego należytego rozwoju, które określamy jako minimum informacyjne. Niestety, nie zawsze i nie wszędzie takie minimum jest zapewnione, dlatego obserwuje się nierzadko niepokojące zjawisko kryzysu informacji. Będzie się to przejawiać zarówno w postaci obniżenia jakości i ilości informacji, jak i kryzysu infrastruktury informacyjnej czy też kryzysów instytucjonalnych. Sposobem zapobieżenia temu zjawisku jest ład informacyjny, opierający się z jednej strony na porządku hierarchii funkcji informacji, a z drugiej – co najważniejsze – na niezbywalnych prawach człowieka: prawie do prawdy i prawie do informacji. Zapewnienie takiego ładu należy zresztą do podstawowych obowiązków państwa oraz instytucji organizujących życie społeczne, gospodarcze i polityczne.

KEYWORDS: *information, informational minimum, informational crisis, information gap, absolute asymmetry of information, information fog, informational infrastructure, information order*

SŁOWA KLUCZOWE: *informacja, minimum informacyjne, kryzys informacji, luka informacyjna, absolutna asymetria informacji, mgła informacyjna, infrastruktura informacyjna, ład informacyjny*

WPROWADZENIE

Informacja zawsze stanowiła ważny element w życiu człowieka. W zależności od jej charakteru, wagi i aktualności decydowała często albo o sukcesie i rozwoju, albo o przegranej i kryzysie zarówno pojedynczego człowieka, jak i całych społeczności. Widać to szczególnie w dzisiejszym czasie, gdzie informacja posiada najistotniejszą rolę i wydaje się decydować o każdej dziedzinie życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Oczywiście należy pamiętać, że sama informacja nie stanowi jednolitego zasobu, ale różni się zawartością, rangą i znaczeniem. Dlatego aby zrozumieć jej istotę i jaką funkcję pełni

w procesie gospodarowania, musimy najpierw: zrozumieć pojęcie informacji i jaki posiada ona charakter. Później należy określić, co stanowi jej minimum i jakie jest na nią zapotrzebowanie. Wreszcie trzeba zauważyć występowanie kryzysu informacyjnego i poznać sposoby jego przezwyciężania.

Odpowiedź na wszystkie postawione powyżej kwestie zostanie przedstawiona w kolejnych podrozdziałach stanowiących merytoryczne części niniejszego artykułu.

CHARAKTER I ROZUMIENIE POJĘCIA INFORMACJI

Otoczający człowieka świat niesie szereg wiadomości i danych nieodzownych w życiu i funkcjonowaniu człowieka w świecie. Dane same w sobie nie muszą od razu stanowić wartości, a dopiero łączenie tych danych, kojarzenie i wnioskowanie będzie sprawiało, że staną się one informacjami. Charakter informacji jest na ogół statyczny i nie wykazuje zmian danych w czasie. W swej istocie informacja udziela odpowiedzi na pytania: kto?, co?, gdzie?, kiedy? (Łosiewicz, 2009, s. 16).

Natomiast nie udziela odpowiedzi na pytanie: dlaczego? Dlatego informacja nigdy nie stanie się wiedzą, ponieważ odpowiedź na to pytanie przesądza o istocie wiedzy. Jednakże musimy zarazem pamiętać, że bez informacji wiedza również nie będzie istnieć (Kamińska, Fryca, Majecka, 2007, s. 16).

Zatem pojęcia wiedzy i informacji pozostają ze sobą w ścisłym związku, a różnice między nimi sprowadzają się do następujących przesłanek:

- informacja jest tylko narzędziem intelektualnym,
- informacja sama z siebie nie wniesie nic do praktyki i nie stworzy nic nowego w szeroko pojętej kulturze,
- jest zawsze pakietem zamkniętym,
- nie rozwiązuje problemów,
- dotyczy zjawisk, a nie procesów,
- jest statyczna (Łosiewicz, 2009, s. 17).

Przystępując do zdefiniowania pojęcia, powiemy, że: „Informacja to taki zbiór danych, który został poddany kategoryzacji i klasyfikacji lub w inny sposób został uporządkowany” (Przygodzki, 2009, s. 65). Informację będziemy zatem mogli określić jako: uporządkowane i przedstawione w pewnym kon-

tekście dane (Kasperkiewicz, 2008, s. 76); a ściślej informacja będzie stanowiła pewną strukturę danych umieszczonych w pewnym kontekście i zyskujących przez to na znaczeniu, a zarazem odzwierciedlać będzie stan jakiegoś elementu rzeczywistości, w jakim się znajduje (Arendt, 2009, s. 30).

W aspekcie decyzyjnym informacja jest podstawowym czynnikiem mającym wpływ na podejmowane decyzje we wszystkich dziedzinach życia. Opiera się ona na danych, które powinny być zrozumiałe i posiadać element nowości dla odbiorcy (Grabowski i Zajac, 2009, s. 105). Musi ona zatem posiadać nadawcę i odbiorcę, a jej podstawową rolą będzie zmiana sposobu, w jaki odbiorca postrzega pewne zjawiska (Przygodzki, 2009, s. 65). Innymi słowy informację możemy zdefiniować jako zbiór danych opisujących zdarzenia lub zjawiska, które zostały zanalizowane lub uporządkowane według określonych kryteriów przez ich twórcę (Paluszkiewicz, 2005, s. 1).

Według Langenforsa informacja może powstać jedynie w umyśle człowieka, jako proces interpretacji danych. Wskazuje to na jej subiektywny charakter, ponieważ ze zbioru danych ludzie mogą wyciągać zróżnicowane informacje. Pełniejsze wyjaśnienie tej myśli Langenforsa przedstawiają Grabowski i Zajac, podając następującą definicję: „Informacja to dane zawarte w komunikacie, zinterpretowane przez odbiorcę, mające dla niego znaczenie i wnoszące do jego świadomości element nowości”. W transformacji danych na informację niezbędnym elementem staje się ich odbiorca podejmujący decyzje, które z danych należy interpretować, a także w jakim stopniu są one dla niego zrozumiałe. Oczywiście dane są na tym etapie jedynie wiadomością, którą dopiero odbiorca określi, czy też stanowią one powtórzenie czegoś, czy też są dla niego nowością. Dopiero w przypadku gdy wnoszą one element nowości, stają się informacją. Subiektywny charakter informacji wynika ze zdolności interpretacyjnych odbiorcy. Podobnie wypowiada się też Benon-Davis, który mówi, że: „Informacje to dane umieszczone w znaczącym kontekście”. Natomiast w nieco inny sposób definiują informację Davenport i Prusak, jako „dane, które czynią różnicę”. Przekształcenie ich w informację odbywa się przez dodanie do danych wartości, poprzez kategoryzację, kontekstualizację, korekcje, kondensacje i kalkulacje (Grabowski i Zajac, 2009, s. 103–112).

Powyższe definicje i ich charakterystyka odzwierciedlają istotę informacji i wskazują na kreatywny charakter tego pojęcia. Potwierdza to zresztą analiza źródłosłowu pojęcia informacji, które odnosi się do łacińskiej etymologii rzeczownika *informatio* oznaczającego wyobrażenie lub wizerunek i stanowi pochodną czasownika *informare* znaczącego tyle, co: formować, wymyślać, spisać (Dokurno, 2009, s. 283).

ZAPOTRZEBOWANIE NA INFORMACJĘ

Przedstawione wcześniej rozumienie pojęcia informacji wskazuje, że jest ona jednym z najistotniejszych elementów podejmowanych decyzji (Kamiński, 2013). W ich podejmowaniu musimy dysponować odpowiednią ilością danych oraz jej jednoznacznością, bowiem: „Niejednoznaczność informacji oznacza, że sytuacja nie może być obiektywnie zanalizowana i zrozumiana, nie można zgromadzić dodatkowych informacji, by rozwiązać problem” (Dokurno, 2009, s. 285–286).

W tą myśl wpisuje się rola jakości informacji stanowiącej istotny czynnik dla jej odbiorcy. Według Kemball-Cooka, Kurasia i O’Shaughnessyego wynika ona z następujących cech:

- celowości – uzasadniającej racjonalność gromadzenia i wykorzystywania informacji służącej komuś lub czemuś,
- rzetelności – zakładającej prawdziwość zarówno źródła informacji, jak i jej zawartości,
- aktualności – wymuszającej odpowiedni czas dostarczenia informacji,
- kompletności – bazującej na pełności informacji w kontekście decyzyjnym,
- wszechstronności – ukazującej wiele różnych punktów widzenia,
- odpowiedniej dokładności – mówiącej, że informacja nie może być za szczegółowa i za ogólna,
- uzasadnionych nakładów finansowych – według których wykorzystywana informacja przynajmniej bilansuje osiągnęte korzyści z nakładami poniesionymi za jej uzyskanie.

Istnieje zatem ogromna potrzeba posiadania odpowiedniej informacji, co zdaniem Crawforda wynika z następujących czynników:

- profesji (działalności, zawodu) (Barbachowska, 2012),

- dziedziny (branży, dyscypliny),
- dostępności źródeł,
- pozycji osób,
- motywacji do pozyskiwanej informacji,
- konieczności podejmowania decyzji,
- poszukania nowych pomysłów,
- weryfikacji tez,
- przygotowania profesjonalnych opracowań,
- określenia priorytetów.

Potrzeby informacyjne w głównej mierze wiążą się z dostępem do informacji oraz z czynnikiem niepewności, ponieważ w podejmowaniu decyzji nigdy nie posiadamy pełnej informacji na temat określonego problemu. Dlatego podjęcie decyzji zawsze będzie się wiązało z ryzykiem, natomiast odpowiedniej jakości informacja może je obniżyć (Grabowski i Zając, 2009, s. 106–109).

Znalazło to także potwierdzenie w rozwoju samego procesu informacyjnego, który ostatnim czasem wpłynął również na zmianę paradygmatu gospodarowania. Dowodem tego stało się traktowanie informacji jako odrębnej kategorii czynników produkcji. Na taki stan rzeczy złożyły się zmiany w strukturze wartości dodanej, ponieważ rozszerzony został katalog potrzeb o dobra informacyjne, takie jak: edukacja, nowe technologie, multimedia itp. Z kolei identyfikacja zasobów informacyjnych w różnych obszarach gospodarki może wpływać na przewagę konkurencyjną, a przez to oddziaływać na przebieg wzrostu gospodarczego. W konsekwencji informacja stała się treścią imperatywu gospodarowania w dziedzinie, którą określamy jako Gospodarka Oparta na Wiedzy (Dokurno, 2009, s. 282–284). Należy pamiętać, że tylko w takim kontekście informacja może odgrywać kluczową rolę. Sama w sobie jest jedynie „surowcem” przeznaczonym do dalszego wykorzystania i dlatego powinna znaleźć dopełnienie w wiedzy. Bez tego związku informacja będzie po prostu bezużyteczna (Arendt, 2009, s. 29).

MINIMUM INFORMACYJNE

Ten wzrost znaczenia informacji wynika bezpośrednio z dwóch jej

zmiennych: ilości oraz dostępności. One z kolei są z jednej strony uwarunkowane odpowiednią infrastrukturą i rozwojem myśli technologicznej, z drugiej zaś strony istnieniem wiedzy zmaterializowanej w ludziach. Poziom i wykorzystanie tej ostatniej stanowią źródło nowych zasobów informacyjnych oraz stają się warunkiem wykorzystywania już istniejących (Przygodzki, 2009, s. 65).

Dlatego każdemu człowiekowi i w każdym społeczeństwie do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju potrzebne jest pewne minimum informacji. Istnieje ono zawsze bez względu na to, czy jesteśmy tego świadomi, jak je postrzegamy i w jaki sposób będziemy je nazywać. Minimum informacyjne jest determinowane przez funkcje danego podmiotu i dlatego będzie się ono różnić w zależności od tego, z jakim podmiotem mamy do czynienia. Inne ono będzie dla dziecka, inne dla człowieka dorosłego, inne dla urzędnika, a inne dla przedsiębiorcy.

Oprócz jednostki minimum informacyjne dotyczy także społeczeństwa i różnych jego instytucji w celu sprawnego funkcjonowania państwa, społeczeństwa czy gospodarki. W takim wypadku będziemy mieli do czynienia z tzw. społecznym minimum informacyjnym, które ma zapewniać minimalny zasób informacji odpowiedzialny za normalne funkcjonowanie czy to w dziedzinie gospodarki, czy w funkcjonowaniu państwa, a przede wszystkim całego społeczeństwa. Dlatego i przy społecznym minimum informacyjnym będą występować różnice w obrębie ich minimów właściwych danej grupy podmiotów społecznych, ekonomicznych lub politycznych. A jeśli dany podmiot gospodarczy działać będzie na rynku międzynarodowym, to będzie on miał inne minimum niż działający na rynku lokalnym. Wpływ na to ma środowisko. Im będzie ono większe, tym większy będzie musiał być zasób informacji tworzący to minimum. Na przykład minimum informacyjne nawet niewielkiego przedsiębiorstwa skupia dziś obszerną wiedzę prawniczą (często nie tylko rodzimego kraju), wiedzę na temat finansów, rynków walut, a także przewidywać co do kształtu polityki gospodarczej państwa względem branży lub terenu, na jakim działa.

Cechą dzisiejszego społeczeństwa – określanego często jako społeczeństwo informacyjne – jest gwałtownie rosnące minimum informacyjne, co wiąże się z rozwojem społecznym i postępem technicznym. Wielkość tego minimum za-

czyną przekraczać zarówno zdolności percepcyjne człowieka, jak i możliwości organizacyjne, techniczne i ekonomiczne różnych instytucji (Oleński, 2005, s. 40–41).

W ten sposób tworzy się często luka między zasobami informacyjnymi podmiotów a ich funkcjonalnym minimum, którą określa się mianem luki informacyjnej. Luka informacyjna choć przejawia się na różnoraki sposób, to zasadniczo dotyczy różnic między potencjalnym i obiektywnym zasobem informacji potrzebnym do funkcjonowania w społeczeństwie i gospodarce a subiektywnymi potrzebami informacyjnymi użytkowników i stopniem wykorzystania przez nich informacji. W procesach informacyjnych postrzeganych jako procesy społeczne i ekonomiczne mamy do czynienia także ze zjawiskiem absolutnej asymetrii informacji. Możemy to wytłumaczyć w taki sposób, że dopóki informacja nie została dostarczona i zinterpretowana (czyli jej nie poznaliśmy), to informacja posiada wartość. W momencie jednak zapoznania się z nią traci całkowicie swą wartość użytkową. Zjawisko absolutnej asymetrii informacji będzie narastać w miarę rozwoju gospodarki opartej na wiedzy i społeczeństwa informacyjnego. Wzrost produkowanej, przechowywanej i wykorzystywanej informacji będzie pociągał za sobą wzrost procesów informacyjnych i różnych decyzji wiążących się z informacją (Oleński, 2005, s. 42–44).

Nieustannie wzrastające minimum informacyjne stawia człowiekowi oraz instytucjom coraz to wyższe wymagania. Aby móc efektywnie funkcjonować we współczesnym państwie, w gospodarce i społeczeństwie, należy te wymogi spełniać. Dla wielu osób, instytucji czy nawet krajów spełnienie tego minimum jest jednak trudne, a czasem wręcz niemożliwe. Skutkiem tego jest polaryzacja społeczna, ekonomiczna i kulturowa, a nawet cywilizacyjna społeczeństwa, regionów lub krajów. Polaryzacja dokonuje się w warunkach globalizacji procesów informacyjnych, a jej przyczyną są różnice w posiadanych zasobach informacyjnych, w dostępie do światowych zasobów i systemów informacyjnych oraz w możliwościach intelektualnych, technicznych i organizacyjnych wykorzystania tych zasobów. Co więcej, w szerokich kręgach społecznych istnieje świadomość tej polaryzacji. Skutkuje to narastaniem napięć społecznych i staje się w ten sposób jednym z przejawów konfliktu cywilizacyjnego ery globalizacji (Oleński, 2005, s. 44–45).

KRYZYS INFORMACJI

Obserwacja procesów informacyjnych w gospodarce opartej na wiedzy pozwala zaobserwować niepokojące zjawisko kryzysu informacji. Będzie się to przejawiać zarówno w postaci obniżenia jakości i ilości informacji, jak i kryzysu infrastruktury informacyjnej czy kryzysów instytucjonalnych.

Cechą dobrej informacji będzie:

- lepsze odwzorowywanie rzeczywistości (Winogrodzki, 2012),
- niewystępowanie luk informacyjnych,
- odwzorowana w języku użytkownika i innych uczestników informacja w sposób pertynentny i relewantny,
- uzupełniona treściami metainformacyjnymi.

Natomiast informacja gorsza będzie pozbawiona powyższych cech bądź będzie je posiadać w ograniczonym stopniu. Podstawowym problemem jakości informacji w warunkach występowania absolutnej asymetrii informacji będzie poważne ograniczenie oceny jakości informacji wśród uczestników procesu informacyjnego. Wpływa to bowiem na kierowanie się przez nich oceną opartą na podstawie subiektywnej oceny autorytetu źródła informacji. Dlatego za informację „lepszą” będą przyjmować informację pochodzącą ze źródła uważanego za autorytatywne w danej materii. Natomiast informacją „gorszą” będzie informacja pochodząca spoza takiego źródła. Należy mieć przy tym świadomość, iż wystąpienie błędu w ocenie autorytetu źródła informacji zdarza się nader często. W ocenie jakości źródła informacji na pewno pomocna jest metainformacja. Jednakże biorąc pod uwagę sytuację występowania głębokiej luki metainformacyjnej połączonej ze stosunkowo łatwą do wytworzenia metainformacją służącą sterowaniu ocenami źródeł – kryzys jakości informacji wydaje się nieunikniony i może objąć prawie każdą dziedzinę życia. Odzwierciedleniem tego jest kreowanie i upowszechnianie stereotypów, produkowanie różnych „autorytetów moralnych”, naukowych, gospodarczych czy politycznych, a także zorganizowane niszczenie prawdziwych autorytetów. Dlatego kryzys jakości informacji każe sformułować następujące prawo jakości mówiące, że „informacja gorsza wypiera informację lepszą” (Oleński, 2005, s. 52).

Proces wypierania lepszej informacji będzie narastał i przybierał na sile, jeżeli towarzyszyć mu będą poniższe czynniki:

- postępująca relatywizacja zasad etycznych w dziedzinie informacji (np. poprawność polityczna),
- wzrost interwencjonizmu instytucjonalnego w życiu rodzinnym, społecznym, gospodarczym i politycznym,
- udoskonalanie metod socjotechnicznych i marketingowych,
- rozszerzenie liberalizacji, rynku informatycznego i wzrostu autonomicznego popytu na informację konsumpcyjną,
- rozwój technologii teleinformatycznych i środków masowej komunikacji (Oleński, 2005, s. 52).

Oprócz problemów jakości kryzys informacji dotyka również aspektu ilościowego. Następuje to w sytuacji, gdy wytwarzana informacja przez przemysł informacyjny przekracza potrzeby oraz możliwości absorpcyjne jej wykorzystania. W ten sposób gromadzi się zasób niewykorzystanej i nikomu niepotrzebnej informacji, co w konsekwencji powoduje tworzenie całych stosów śmieci informacyjnych. Nie należy się zatem dziwić, iż korzystanie z internetu wielokrotnie przypomina bardziej grzebanie w ogromnym śmietniku aniżeli korzystanie z dobrego źródła informacji. Wartościowe informacje stają się coraz trudniej dostępne, a koszt ich uzyskania jest coraz wyższy. Niestety rynek i producenci informacji niewiele przejmują się tym stanem rzeczy, serwując kolejną reprodukcję kopii informacji i powiększając obszar redundancji, a tym samym deformują wiele procesów informacyjnych w społeczeństwie (Oleński, 2005, s. 53).

Przykładem tego może być tzw. dym informacyjny (inaczej informacyjna mgła lub smog). Określa się go jako „wszelkie negatywne treści umieszczane w sieci, informacje łamiące prawo oraz zasady życia społecznego”. Zjawisko informacyjnej mgły symbolizuje ogromne rozproszenie informacji, co utrudnia w sposób istotny jej łączenie i weryfikację, zaś samo poszukiwanie informacji staje się bardzo czasochłonne. W informacyjnym smogu pojawia się (z powodu łatwości umieszczenia) wiele niesprawdzonych, nawet kłamliwych informacji. Potencjalne niebezpieczeństwo wiąże się też z brakiem czasu na „pozainformacyjne” życie, co może wpływać negatywnie na całość rozwoju i życia człowieka, np. problemy edukacyjne, zdrowotne i psychiczne dzieci spędzających wiele godzin przed komputerem (Kamińska, Fryca, Majecka, 2007, s. 78).

Jeszcze inny rodzaj niepokojących zjawisk w zakresie informacji jest problemem infrastruktury informacyjnej. Poziom rozwoju tej infrastruktury w warunkach głębokiego interwencjonizmu instytucjonalnego w życiu społecznym, politycznym lub ekonomicznym będzie decydował o możliwościach rozwoju danego kraju czy regionu. W tej sytuacji zakres informacji o charakterze infrastrukturalnym dostarczanych jako dobro publiczne zależy od decyzji państwa lub różnych organizacji międzynarodowych posiadających kompetencje utrzymywania zasobów informacyjnych. Z racji nieustannego powiększania zasobów informacyjnych rosną także koszty tworzenia i utrzymywania infrastrukturalnych systemów informacyjnych oraz koszty utrzymania informacji jako dobra publicznego. Próba obniżenia kosztów nie odbywa się niestety poprzez lepsze zarządzanie infrastrukturą informacyjną czy niwelowanie redundancji, ale przez ograniczenie zakresu dostępnych informacji, jako należne dobro publiczne. W miejsce okrojonego obszaru informacji właściwej dotąd jako dobro publiczne wchodzi natychmiast komercjalizacja. W ten sposób dochodzi do tendencji kryzysowych, ponieważ z jednej strony odbija się to na podmiotach słabszych ekonomicznie lub posiadających mniejsze zasoby wiedzy, a z drugiej – wielu producentów usług informacyjnych zajmuje pozycję monopolistyczną na rynku. Dążąc do maksymalizacji zysku, oferować będą produkty niskiej wartości, co będzie prowadzić do degeneracji zarówno usług, jak i całego rynku informacyjnego. Dlatego jedynym rozwiązaniem musi tu być doskonalenie instytucjonalizacji rozwoju infrastruktury informacyjnej jako dobra publicznego, dostępnego dla wszystkich obywateli. Jeżeli do tego nie dojdzie, będziemy musieli liczyć się z poważnymi zaburzeniami wielu procesów społecznych, gospodarczych i politycznych (Oleński, 2005, s. 53–54).

Bardzo niepokojącym zjawiskiem wśród tendencji kryzysowych wydają się instytucjonalne kryzysy informacyjne. Obserwujemy je wówczas, gdy różne instytucje państwowe prywatne lub międzynarodowe mając do dyspozycji instrumenty prawne, będą świadomie zakłócać społeczny ład informacyjny. Sprowadzać się to będzie do ustanowienia monopolu informacyjnego lub reglamentowania informacji. W ten sposób w procesie informacyjnym będą się koncentrować na sterującej funkcji informacji zamiast funkcji odwzorowania

rzeczywistości i tworzenia zasobów wiedzy. Proceder ten przybierał na sile tam, gdzie występuje silniejszy interwencjonizm państwa w życie społeczne lub ekonomiczne (Oleński, 2005, s. 54).

ŁAD INFORMACYJNY

W społeczeństwie informacyjnym i gospodarce opartej na wiedzy warunkiem unikania kryzysów i zapobiegania im jest ład informacyjny opierający się, po pierwsze, na porządku hierarchii funkcji informacji, a po drugie na niezbywalnych prawach człowieka: prawie do prawdy i prawie do informacji. Dlatego zapewnienie ładu informacyjnego należy do podstawowych obowiązków państwa oraz instytucji organizujących życie społeczne, gospodarcze i polityczne. W życiu praktycznym odnosi się to do dobrych norm informacyjnych: jakości, ilości, dostępności i ochrony oraz zarządzania informacją. W tym wypadku dobrze jest tutaj oprzeć się na tzw. ekologii informacyjnej mającej na celu zapobieżenie powstawaniu różnych śmieci i odpadów informacyjnych, produkowanych w toku procesów informacyjnych.

Dobre prawo regulujące rynek jest konieczne dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki (szczególnie gospodarki opartej na wiedzy), a informacja jest jej cennym dobrem (Oleński, 2005, s. 56).

PODSUMOWANIE

Truizmem było twierdzenie, że informacja w obszarze gospodarki (tak jak w innych dziedzinach życia człowieka) odgrywa kluczową rolę. Jednakże kiedy zapytamy, o jaką informację chodzi, sprawa wydaje się nie być tak oczywista. Należy zatem najpierw określić: o jaki zasób danych nam chodzi i czy występuje na niego zapotrzebowanie? Następnie należy zastanowić się, czy jego poziom i jakość pozwalają na prawidłowe funkcjonowanie gospodarki. Jeżeli ten warunek nie zostanie uwzględniony, musimy liczyć się z niepokojącym zjawiskiem kryzysu informacyjnego o bardzo zróżnicowanym charakterze. Chcąc tego uniknąć i należycie gospodarować informacją, musimy stworzyć odpowiedni ład informacyjny, ponieważ tylko wtedy będzie można korzystać z jej owoców.

Literatura

- Arendt, Ł. (2009). *Wykluczenie cyfrowe w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw*. Warszawa, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. ISBN 978-83-61125-19-8.
- Barbachowska, B. (2012). *Bezpieczeństwo informacji w firmie*. Journal of Modern Science 4/23/2014, Józefów, Wydawnictwo WSGE, ISSN 1734-2031.
- Dokupno, Z. (2009). *Kapitał ludzki jako strategiczny czynnik wzrostu gospodarczego w gospodarce opartej na wiedzy*. Uniwersytet Szczeciński. Ekonomiczne Problemy Usług. „Zeszyty Naukowe” 35, cz. 1 (s. 281–295). Szczecin, Wydawnictwo Naukowe US. ISSN 1896-382X.
- Grabowski, M., Zajac, A. (2009). *Dane, informacja, wiedza – próba definicji*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, 798 (s. 99–116). Kraków, Wydawnictwo UE. ISSN 1898-6447.
- Kamińska, T., Fryca, J., Majecka, B. (red.). (2007). *Efektywność gospodarki opartej na wiedzy. Teoria i praktyka*. Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. ISBN 978-83-7326-426-7.
- Kamiński, T. (2013). *Decydowanie*. Journal of Modern Science 1/16/2013, Józefów, Wydawnictwo WSGE, ISSN 1734-2031.
- Kasperkiewicz, W. (2008). *Procesy innowacyjne w gospodarce rynkowej. Teoria i praktyka*. Piotrków Trybunalski, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego. ISBN 978-83-89935-68-7.
- Łosiewicz, M. (2009). *Wiedza i kapitał ludzki a konkurencyjność przedsiębiorstw w skali regionu*. Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. ISBN 978-83-7326-655-1.
- Oleński, J. (2005). *Kryzysy informacyjne w gospodarce opartej na wiedzy*. W: M. Rószkiewicz i E. Węgrowa (red.), *Informacja w społeczeństwie XXI wieku* (s. 40–56). Warszawa, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza. ISSN 0867-7727 540.
- Paluszkiewicz, J.O. (2005). *Rozwój organizacji poprzez zarządzanie kapitałem intelektualnym*. Ostrołęka, Alpha Pro. ISBN 836-00-60010.
- Przygodzki, Z. (2009). *Znaczenie kapitału ludzkiego w budowaniu innowacyjnych regionów*. W: A. Nowakowska (red.), *Budowanie zdolności innowacyjnych regionów* (s. 61–82). Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Wydawnictwo Biblioteka Mateusz Poradecki. ISBN 978-83-88529-59-7.
- Winogrodzki, G. (2012). *Informacja jako narzędzie – wybrane aspekty historyczne*. Journal of Modern Science 1/12/2012, Józefów, Wydawnictwo WSGE, ISSN 1734-2031.

